



Bruksela, dnia 3 marca 2010 r.

## KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu  
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 9/2010

### **SESJA PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO** **Bruksela, 24-25.02.2010**

**Podczas sesji Parlamentu Europejskiego, która odbyła się w dniach 24-25 lutego br. w Brukseli, omawiane były następujące tematy i poczyniono następujące ustalenia:**

#### **1. INSTYTUCJE – Jerzy Buzek otworzył sesję Parlamentu Europejskiego: Sytuacja na Białorusi, minuta ciszy ku czci ofiar katastrofy kolejowej i powodzi na Maderze**

Minuta ciszy po śmierci ofiar katastrofy kolejowej w Belgii i powodzi na Maderze Parlament Europejski uczcił minutą ciszy pamięć ofiar katastrofy kolejowej pod Brukselą oraz powodzi na portugalskiej wyspie Madera. Przewodniczący **Jerzy Buzek** powitał obecnych na sali plenarnej Andżelikę Borys oraz Aleksandra Milinkiewicza.

W wypadku kolejowym w pobliżu Brukseli śmierć poniosła pani Claudia Candeago zatrudniona w Dyrekcji Generalnej ds. Komunikacji Parlamentu Europejskiego od grudnia 2008 roku. Przewodniczący przekazał w imieniu wszystkich posłów i pracowników PE wyrazy współczucia i wsparcia dla jej najbliższych.

Największa od 1993 roku nawałnica na portugalskiej wyspie Madera kosztowała życie co najmniej 38 osób. „W tych smutnych dniach myślami i modlitwami jesteśmy z rodzinami ofiar tych tragedii” - powiedział przewodniczący Parlamentu.

Posłowie uczcili chwilą ciszy pamięć wszystkich ofiar obu katastrof.

Oklaskami powitali posłowie obecnych na sali plenarnej gości z Białorusi: **Andżelikę Borys**, przewodniczącą Związku Polaków na Białorusi oraz **Aleksandra Milinkiewicza**, lidera opozycji demokratycznej w tym kraju i laureata nagrody im. Sacharowa.

„Białoruś niestety znów znalazła się na czołówkach gazet za sprawą prześladowania organizacji pozarządowej. Parlament Europejski broni i będzie bronił uniwersalnych wartości, które są nam bliskie i w które wierzymy. Będziemy potępiać reżimy autorytarne używające siły i prześladowające demokratyczne organizacje tylko dla tego, że nie podzielają ich poglądów”, powiedział przewodniczący **Jerzy Buzek**.

## 2. INSTYTUCJE - Podsumowanie nieformalnego szczytu gospodarczego w Brukseli

Nowy przewodniczący Rady Europejskiej, **Herman Van Rompuy**, stanął po raz pierwszy przed Izbą podczas sesji Parlamentu Europejskiego w Brukseli. Otwierająca debata poświęcona była wnioskowi z nieformalnego gospodarczego Szczytu Unii Europejskiej. Tylko realna koordynacja budżetowa w strefie euro powstrzyma deficyt, mówił szef EPP, **Joseph Daul**. Socjalista **Stephen Hughes** wezwał do „humanitarnego” wyjścia z kryzysu. Dla lidera liberałów, **Guy Verhofstadta**, „nonsensem” jest unia walutowa bez prawdziwej unii gospodarczej.

Na szczycie w Brukseli jedenastego lutego, przywódcy Unii Europejskiej zobowiązali się pomóc Grecji w wyjściu z kryzysu spowodowanego zadłużeniem i wydała oświadczenie wzywające rząd Grecji do wdrożenia środków prowadzących do zmniejszenia deficytu budżetowego o cztery punkty procentowe w 2010 roku.

Na spotkaniu omówiono również nowy plan UE na rzecz wzrostu i zatrudnienia, strategię „UE 2020”. Parlament Europejski będzie głosował w marcu nad rezolucją w sprawie wyników szczytu.

**Herman Van Rompuy** mówił posłom o misji, jaką na jego barki złożył Traktat z Lizbony. Nowy przewodniczący Rady Europejskiej wśród głównych zalet tej „pragmatycznej poprawy poprzedniej architektury instytucjonalnej” wymienił ciągłość pracy i pełne zaangażowanie. Były premier Belgii dodał, iż będzie występował jako „pomost między władzami i instytucjami Unii Europejskiej”.

Przewodniczący Komisji Europejskiej, **Jose Manuel Barroso** tłumaczył, iż choć podstawy europejskiej gospodarki nie utraciły płynności, zyski zjadł kryzys finansowy. „Kurczenie się gospodarki, rosnące bezrobocie, starzejąca się populacja i spadek produktywności to zagrożenia, którym musimy stawić czoła, jednak prowadząc po staremu nasze interesy nie obronimy europejskiego stylu życia”. Barroso zapowiedział nową strategię gospodarczą dla UE, opartą na wiedzy, otwartości i zrównoważonym rozwoju.

**Joseph Daul**, przewodniczący największej grupy w Parlamencie, centroprawicowej Europejskiej Partii Ludowej przekonywał, iż w Unii „musimy podjąć śmiałe decyzje, aby nasza waluta odzwierciedlała nasz prawdziwy potencjał. Nie możemy czekać, aż inne kraje podzielą los Grecji”. Daul przywołał pomysł premiera Francji, Balladura, by polityka gospodarcza krajów strefy euro podlegała aprobach Eurogrupy, która stanowi forum podejmowania decyzji w unii gospodarczej i walutowej. Traktat z Lizbony nadał Eurogrupie formalny kształt. „Europa znów jest podzielona. Musimy działać razem zamiast kurczowo trzymać się fałszywego przekonania o własnej

suwerenności gospodarczej, które wciąż pokutuje we wszystkich krajach”, dodał Daul.

Państwa członkowskie odczuwają dziś „rozpaczliwą potrzebę solidarności”, mówił w Parlamencie socjalista, **Stephen Hughes**. „Rok 2020 to odległa przyszłość, dzisiaj potrzebujemy natychmiastowych rozwiązań bieżących problemów. Na pewno nie należy do nich szybka konsolidacja budżetu oparta na cięciach wydatków publicznych na ochronę zdrowia i edukację. Nie pomoże nam też samo podnoszenie podatków”, mówił poseł.

Grupa Socjalistów uważa, iż Komisja i Rada powinny złożyć ambitny plan. „Wykorzystajmy szansę, by Europa brała pod uwagę potrzeby zwykłych ludzi, nie tylko potrzeby rynków”, apelował Huges.

**Guy Verhofstadt**, były premier Belgii, obecnie przewodniczący grupy Liberalów i Demokratów ALDE, tłumaczył, iż „najlepszym rozwiązaniem problemu greckiego zadłużenia jest rozwiązanie europejskie”. Verhofstadt zaproponował emisję euroobligacji, które pomogłyby pokryć grecki deficyt bez narażania na koszty europejskich podatników.

„Unia walutowa, której nie towarzyszy rzeczywista unia gospodarcza to zwykły nonsens. Grecja jest tego najlepszym przykładem”, mówił Verhofstadt.

**Rebecca Harms** z grupy Zielonych przekonywała, iż jeśli Unia Europejska miałaby okazać Grecji solidarność, w samej Grecji potrzebne będą duże zmiany. Obecnie aż dwadzieścia pięć procent zatrudnionych pracuje w sektorze publicznym. „Najmniej pomocne byłyby w tej chwili nastroje antygreckie, musimy się ich wystrzegać”.

**Timothy Kirkhope** z prawicowej grupy ECR zaznaczał, iż europejska gospodarka oddawała pola swoim konkurentom, jeszcze przed kryzysem. „Dotychczasowy kapitalizm autorytarny powinien zostać zastąpiony kapitalizmem odpowiedzialnym, musimy koncentrować się na badaniach, poprawić jakość kształcenia wyższego”.

**Lothar Bisky**, przewodniczący skrajnie lewicowej GUE/NGL skrytykował działania antykryzysowe: „Miliardy euro wydaliśmy na ratowanie banków, które do swoich spekulacji wykorzystywały pieniądze podatników”. Bisky zarzucił władzom niemieckim hipokryzję, gdyż mówiąc o ulgach podatkowych w kraju, w tym samym czasie apelują do greckiego rządu o podniesienie podatków.

**Nigel Farage**, lider antyunijnej grupy Europa Wolności i Demokracji bezpośrednio zaatakował przewodniczącego Rady Europejskiej, Hermana Van Rompuy’a: „Kim pan jesteś? Nie znam pana i nie chcę pana tu widzieć i jestem pewien, że większość brytyjskich obywateli podziela te uczucia”.

Cytując za Europolitics i Euobserver, premier Belgii Yves Leterme w liście do przewodniczącego Parlamentu Europejskiego Jerzego Buzka zaprotestował przeciwko obraźliwym uwagom wobec byłego premiera Belgii Hermana Van Rompuy’a. Nigel Farage wywołał skandal słowami „Nie chcę być niemiły, ale właściwie to ma pan charyzmę mokrej ścierki i powierzchowność niskiej rangi urzędnika bankowego. (...) Pochodzi pan z Belgii, która niezupełnie jest nawet państwem (...)”.

Jerzy Buzek wezwał deputowanego Farage'a na rozmowę do swojego biura we wtorek 2 marca. Na spotkaniu z przewodniczącym Farage odmówił sugestii Buzka przeproszenia Van Rompuy'a, Parlamentu Europejskiego i obywateli Belgii. „Jedynie osoby, które mogą przeprosić, to urzędnicy bankowi na całym świecie, jeśli poczuli się urażeni” – powiedział Farage po spotkaniu dziennikarzom. Przewodniczący PE nałożył najwyższą możliwą grzywnę na europarlamentarzystę – 3000 euro.

### **3. INSTYTUCJE - Dodatkowe środki dla Parlamentu Europejskiego „na realizację zwiększonych uprawnień”**

Posłowie zatwierdzili środki na dodatkowe 150 etatów w Parlamencie Europejskim oraz zwiększenie kwoty na zatrudnianie asystentów. Według Parlamentu Europejskiego, zwiększone uprawnienia i szerszy zakres zadań Parlamentu Europejskiego sprawiają, że konieczne jest skierowanie dodatkowego personelu do pracy z posłami, w grupach politycznych i administracji.

Łączne koszty dodatkowego zatrudnienia wynikającego z przyjęcia Traktu z Lizbony szacowane są na 13,4 miliony euro, co oznacza 0,8% całkowitego budżetu PE na 2010 roku (1,6 mld). Jednocześnie Parlament zmniejsza rezerwę na budynki o 4 miliony euro, co pozwoli na utrzymanie wydatków na parlamentarną administrację na poziomie poniżej 20% wydatków administracyjnych wszystkich instytucji europejskich.

Obecne korekty, a także wcześniej przewidziane wydatki związane z rozszerzeniem i wejściem w życie nowego statusu posłów sprawiają, że budżet PE staje się niezwykle napięty. Głosowanie, które odbyło się w czwartek nie jest decyzją ostateczną. Komisja Europejska będzie jeszcze musiała sformułować formalną propozycję budżetową, którą następnie zatwierdzą Rada i Parlament.

#### **• Nowe etaty**

Parlament przewiduje zatrudnienie dodatkowych 75 pracowników w sekretariacie oraz 75 w grupach politycznych. Budżet przeznaczony na wynagrodzenia dla asystentów poselskich, którym zarządzają służby Parlamentu i który nie jest wypłacany bezpośrednio posłom, zwiększy się o 1500 euro miesięcznie na każdego z posłów. Pozwoli to posłom zatrudnić większą liczbę lepiej wykwalifikowanych asystentów do pomocy przy pracach legislacyjnych.

Większość nowych etatów w ramach służby cywilnej - łącznie 70 - przewidziana jest w sekretariatach poszczególnych komisji parlamentarnych, gdzie prowadzi się prace nad projektami legislacyjnymi zanim trafią one pod obrady całej Izby. Nowi pracownicy będą potrzebni zwłaszcza w takich obszarach legislacji jak rolnictwo, sprawiedliwość i sprawy wewnętrzne, gospodarka i finanse. 5 etatów wzmocni komórki odpowiedzialne za współpracę z parlamentami krajowymi, które uzyskały dodatkowe uprawnienia na mocy nowego traktatu.

#### **• Utrzymana zasada 20%**

Od 1988 roku Parlament Europejski konsekwentnie ogranicza swoje wydatki administracyjne **do poziomu** poniżej 20% wszystkich wydatków na administrację w instytucjach europejskich. Po najnowszych korektach wydatki PE na administrację wzrosną z 19.87% do 19.99%. Parlament utrzymuje założony poziom wydatków administracyjnych, mimo że od 1988 roku UE powiększyła się z 12 do 27 państw, liczba deputowanych wzrosła z 434 do 736 (wkrótce wzrośnie do 751), a ich wynagrodzenia wypłacane są obecnie z budżetu PE a nie przez państwa członkowskie.

- **Co dalej?**

Komisja Europejska, która jako jedyna instytucja europejska ma prawo inicjowania nowelizacji budżetu przedstawi wkrótce propozycję zmiany budżetu Parlamentu na 2010 rok. Propozycja ta mogłaby zostać zatwierdzona przez Radę i Parlament w kwietniu.

#### **4. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Niezbędna stabilizacja polityczna i gospodarcza Ukrainy**

W rezolucji w sprawie sytuacji na Ukrainie po wyborach prezydenckich odnotowuje się, że Ukraina straciła ponad pięć lat podejmując próby rozwiązania konfliktu kompetencji między prezydentem a premierem, co negatywnie odbiło się na projektach reform w sektorze publicznym, gospodarczym i społecznym. Głównym wyzwaniem stojącym przed ukraińskimi politykami po wyborach prezydenckich jest zapewnienie stabilizacji politycznej i gospodarczej kraju, stwierdzają posłowie. Z zadowoleniem przyjęto fakt, że wybory spełniły większość standardów OBWE i UE oraz że startowali w nich kandydaci o różnych afiliacjach reprezentujący alternatywne poglądy polityczne.

Stabilizacja polityczna i gospodarcza powinna zostać zapewniona poprzez reformę konstytucyjną, umacnianie rządów prawa, włączanie mniejszości etnicznych w proces podejmowania decyzji politycznych, ustanowienie społecznej gospodarki rynkowej oraz wznowienie wysiłków na rzecz zwalczania korupcji.

Pomimo ogólnie pozytywnej oceny przebiegu wyborów prezydenckich, Parlament ubolewa nad faktem, że *Verkhovna Rada* (Rada Najwyższa Ukrainy) przyjęła bardzo kontrowersyjne zmiany w ordynacji wyborczej, zaproponowane przez Partię Regionów zaledwie kilka dni przed drugą turą. Parlament zachęca władze Ukrainy do dokonania przeglądu i uzupełnienia krajowego prawa wyborczego.

- **Europejskie aspiracje Ukrainy i współpraca energetyczna**

Parlament uznaje, że Ukraina podziela wspólną historię i wspólne wartości z krajami Unii Europejskiej oraz uznaje europejskie aspiracje Ukrainy. Zdaniem posłów Ukraina może ubiegać się na mocy art. 49 Traktatu o Unii Europejskiej o członkostwo w UE, jak wszystkie państwa europejskie kierujące się zasadami wolności, demokracji, poszanowania praw człowieka i praw podstawowych, a także zasadami państwa prawa.

Parlament podkreśla, że szeroko zakrojona i kompleksowa strefa wolnego handlu powinna zapewnić stopniową integrację Ukrainy z rynkiem wewnętrznym UE poprzez rozszerzenie czterech swobód na ten kraj.

Posłowie wzywają do dalszych umów między UE a Ukrainą, mających na celu zabezpieczenie dostaw energii dla obu stron, w tym niezawodnego systemu przesyłu ropy i gazu. Wezwano również Ukrainę do pełnego wdrożenia i ratyfikacji przystąpienia do Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Energetyczną oraz do szybkiego przyjęcia nowej ustawy gazowej.

Obowiązujące porozumienie w sprawie ułatwień wizowych należy ponownie przeanalizować. Parlament wzywa Radę do upoważnienia Komisji do zmiany tego porozumienia przy udziale władz ukraińskich, aby wypracować mapę drogową zniesienia wiz podróżnych dla Ukrainy.

Ponadto, Parlament Europejski wyraził ubolewanie z powodu decyzji ustępującego prezydenta Wiktora Juszczenko o nadaniu pośmiertnie Stepanowi Banderze, przywódcy współpracującej z nazistowskimi Niemcami Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN), tytułu "Bohatera Ukrainy".

## **5. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Debata w PE na temat sytuacji społeczeństwa obywatelskiego i mniejszości narodowych na Białorusi**

Europosłowie z największych grup politycznych potępili prześladowania polskiej mniejszości na Białorusi i zażądali od władz w Mińsku przestrzegania demokratycznych standardów. W ich opinii konflikt na Białorusi nie ma charakteru etnicznego, a jest łamaniem podstawowych praw człowieka i naruszeniem zasad demokracji - uznali posłowie do Parlamentu Europejskiego podczas debaty na temat sytuacji na Białorusi. Rezolucja w tej sprawie ma być głosowana na sesji plenarnej w marcu.

Wielu deputowanych biorących udział w dyskusji podkreślało, że to, co dzieje się na Białorusi nie jest tylko problemem regionalnym, dotyczącym Polski.

Przemawiający na sesji przedstawiciel Rady **Diego Lopez Garrido** zapowiedział, że Wysoki Przedstawiciel UE do Spraw Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa Catherine Ashton odwiedzi wkrótce Kijów, w czasie gdy będzie tam przebywał także prezydent Łukaszenka. „Trzeba wykorzystać tę okazję, aby poruszyć omawiane problemy” - powiedział przedstawiciel Rady.

Zdaniem komisarz do spraw współpracy międzynarodowej **Kristaliny Georgijewej**, UE musi pozostać w kontakcie z Białorusią i wykorzystać kontakty w ramach partnerstwa wschodniego. „Mimo kroku wstecz, który zrobiła Białoruś, KE chce pozostać zaangażowana i działać na rzecz pozytywnych rozwiązań” - powiedziała Georgijewa i dodała: „Otwieranie demokratycznych form kontaktu obywatelom z krajów gdzie panują niedemokratyczne reżimy jest najskuteczniejszym instrumentem, aby mogły one pójść drogą do wolnego świata”. Jednak została ona skrytykowana przez część polskich deputowanych, którzy uznali, że jej wypowiedź była zbyt ogólna.

Występujący w imieniu Europejskiej Partii Ludowej poseł **Gunnar Hökmark** (EPP, Szwecja) stwierdził, że Unia powinna prowadzić dialog nie tylko z władzami w Mińsku, ale też z przedstawicielami społeczeństwa obywatelskiego. „Działania Mińska to odsunięcie się od dialogu z Unią Europejską. Musimy domagać się otwartego dialogu na rzecz demokracji i praw człowieka, musimy zwrócić się do społeczeństwa obywatelskiego, bo Białoruś to coś więcej niż reżim” - mówił poseł.

Poseł **Kristian Vigenin** (S&D, Bułgaria) uznał, że w stosunkach Unii z Białorusią brak jest wspólnej strategii trzech unijnych instytucji i wezwał do stworzenia planu działania na rzecz wspierania demokracji na Białorusi i zbliżenia jej do Unii Europejskiej.

„Sytuacja na Białorusi to coś więcej niż kwestia regionalna. Postępowanie Łukaszenki wobec polskiej mniejszości pozbawia jej członków podstawowych praw” - mówił w imieniu grupy ALDE poseł **Gerben-Jan Gerbrandy** (ALDE, Holandia). Jego zdaniem konieczne jest rozszerzenie działań UE wobec Białorusi na politykę wizową i energetyczną.

Posłanka **Heidi Hautala** (Zieloni/EFA, Finlandia) podkreśliła, że Unia powinna się domagać m.in. zniesienia kary śmierci przez władze w Mińsku.

„Prześladowanie tamtejszych Polaków nie jest tylko sprawą Polaków; jest przejawem stosunku do europejskich standardów, w tym tych dotyczących mniejszości narodowych” - mówił poseł **Ryszard Czarnecki** (ECR, Polska). „Jeżeli Łukaszenko nie rozumie języka wartości europejskich to na pewno zrozumie język sankcji. Ale nie sankcji uderzających w społeczeństwo białoruskie - takich nie chcemy - lecz utrudniających życie politykom i urzędnikom odpowiedzialnym za dyskryminację Polaków i opozycji demokratycznej” - mówił poseł.

- **Polskie głosy w debacie**

Poseł **Bogusław Liberadzki** (S&D, Polska) podkreślił, że konflikt na Białorusi nie ma charakteru etnicznego. „Jest to po prostu łamanie praw człowieka, zasad swobody wypowiedzi, wreszcie gwałcenie praw mniejszości narodowych” - powiedział poseł.

Według **Konrada Szymańskiego** (ECR, Polska) kryzys na Białorusi pokazuje słabość i niezdecydowanie polityki zagranicznej Unii Europejskiej. Podważał on pomysły komisarzy dotyczące wspólnej wymiany studenckiej i kulturalnej, które - jak mówił - już zostały przetestowane i do poprawy sytuacji na Białorusi nie doprowadziły. Podkreślił, że „Unia Europejska jest dzisiaj graczem słabym i niezdecydowanym. Wie o tym Waszyngton, wie o tym Moskwa, a wraz z niejasnymi reakcjami na kryzys białoruski wie o tym także Mińsk”.

**Jacek Protasiewicz** (EPP, Polska), który jest szefem delegacji Parlamentu Europejskiego do spraw stosunków z Białorusią, powiedział, że Białoruś ma prawo do własnego tempa dochodzenia do pewnych obowiązujących w świecie standardów i teoretycznie Unia Europejska nie może na nią naciskać, ponieważ odpowiedzialność za sytuację wewnętrzną w tym kraju ponoszą jego władze. Jednak zauważył, że w tych międzynarodowych standardach, które Białoruś sama zaakceptowała

przystępując do OBWE, prawa człowieka nie są sprawą wewnętrzną. Przywołując sprawę domu polskiego w Iwieńcu, podkreślił, że postępując w ten sposób Białoruś odchodzi od standardów międzynarodowych, do których Białoruś sama się zobowiązała i które obiecuje respektować w ramach dialogu z Unią Europejską. Dlatego poseł podkreślił, że będzie można mówić o sankcjach w odpowiednim czasie, ale w tej chwili potrzebna jest przede wszystkim pomoc ekonomiczna, która powinna być uwarunkowana rezygnacją z tego typu praktyk i prawdziwą, realną liberalizacją i demokratyzacją w tym kraju.

Także zdaniem **Krzysztofa Lisaka** (ECR, PL) Unia powinna wspierać niezależne media, społeczeństwo obywatelskie i demokratyczną opozycję.

**Marek Migalski** (ECR, Polska) skrytykował Komisję Europejską za brak skutecznych działań wobec Białorusi.

**Sławomir Nitras** (EPP, Polska) wezwał do wspierania niezależnych mediów na Białorusi i lepszego finansowania istniejącej niezależnej telewizji białoruskiej.

**Mirosław Piotrowski** (ECR, Polska) zaproponował, by Parlament Europejski wezwał wiceprzewodniczącą Komisji Europejskiej Catherine Ashton do mianowania specjalnego przedstawiciela UE do monitorowania sytuacji praw człowieka na Białorusi.

Debata w Parlamencie trwała niecałą godzinę i choć wzięli w niej udział nie tylko polscy europosłowie, to sala świeciła pustkami. Zwieńczeniem tej debaty miała być rezolucja potępiająca reżim w Mińsku, jednak głosowanie w tej sprawie przesunięto na marzec na wniosek lewicy.

- **Rezolucja Parlamentu Europejskiego ws. Białorusi dopiero w marcu**

Parlament Europejski miał podczas sesji, przy okazji wizyty szefowej Związku Polaków na Białorusi **Andželiki Borys** w Brukseli, przyjąć rezolucję na temat sytuacji polskiej mniejszości na Białorusi. Tak się nie stało. Na skutek braku poparcia ze strony komunistów i socjalistów rezolucja przyjęta ma zostać dopiero na początku marca, po powrocie czteroosobowej ponadpartyjnej misji PE, która wyjechała do Mińska.

Według przewodniczącego Parlamentu Europejskiego **Jerzego Buzka** eurodeputowani chcą sprawdzić, jak wygląda sytuacja na Białorusi, i po dopiero dokładnym zapoznaniu się z sytuacją zamierzają podjąć ostateczną decyzję odnośnie do kształtu rezolucji. Jak tłumaczył Buzek, parlament chce opracować rezolucję „bardzo odpowiedzialną, która by przekonywała wszystkich, spójną i w pełni udokumentowaną, opartą na faktach sprawdzonych przez delegację PE”.

Europoseł **Marek Siwiec** (S&D) powiedział, że europosłowie z jego frakcji nie chcą przyjmować rezolucji pisanej w pośpiechu pod wpływem emocji.

Polscy eurodeputowani od wielu dni zabiegali, by w związku z falą represji wobec działaczy polskiej mniejszości na Białorusi Parlament Europejski przyjął rezolucję na temat Białorusi już podczas obecnej sesji PE w Brukseli. Dodatkowym argumentem



była obecność w Brukseli Borys i jednego z przywódców białoruskiej opozycji **Aleksandra Milinkiewicza**.

**Andżelika Borys** przyjęła ze zrozumieniem decyzję o przełożeniu głosowania nad rezolucją. Nie sztuka przyjąć rezolucję, tylko przyjąć skuteczną rezolucję. I ważne, żeby przedstawić obecną sytuację społeczeństwa obywatelskiego i białoruskiego. Dlatego tu jesteśmy”, powiedziała pani Borys.

Mniej zadowolony z takiego obrotu sytuacji był Milinkiewicz. „Czuję niesmak i chcę, żeby to było szybko, ale są argumenty, że można poczekać kilka tygodni. Pan przewodniczący przekonał mnie, że lepiej byłoby, by sytuacja zbadana była przez delegację, i może wtedy ten dokument będzie szerzej wsparty przez PE”, powiedział Milinkiewicz. Jego zdaniem jednak najważniejszy jest fakt, że ten temat nie odejdzie z PE a rezolucja nie jest odwołana, ale przełożona. „Choć to tylko słowa, to dają ogromne moralne wsparcie”, podkreślił Milinkiewicz.

#### **Rezolucja ws. sytuacji na Białorusi z listopada 2009 roku:**

<http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+TA+P7-TA-2009-0117+0+DOC+XML+V0//PL>

### **6. RYBOŁÓWSTWO - Parlament Europejski o priorytetach reformy wspólnej polityki rybołówstwa**

Planowana reforma wspólnej polityki rybołówstwa powinna uwzględniać różnice, które charakteryzują europejskie floty połowowe oraz przewidywać wprowadzenie długoterminowych modeli zarządzania połowami w celu rozwiązania problemu nadmiernej zdolności połowowej. W sprawozdaniu przyjętym przez Parlament Europejski posłowie apelują także o stworzenie silnego sektora akwakultury i systemu oznakowania ekologicznego.

W sprawozdaniu w sprawie zielonej księgi „Reforma wspólnej polityki rybołówstwa” opracowanym przez posłankę **Marię do Céu Patrão Neves** (EPP, Portugalia) posłowie argumentują, że reforma jest kluczowa dla przyszłości europejskiego sektora rybołówstwa. Podkreślają, że jeżeli nie uda się przyjąć i wdrożyć radykalnej reformy, skutkiem może być brak ryb i upadek sektora rybołówstwa.

#### **• Zasada regionalizacji i pomocniczości**

W systemie zarządzania sektorem rybołówstwa trzeba porzucić tradycyjne podejście odgórne, kładąc nacisk na zasadę regionalizacji i pomocniczości, które pozwolą uwzględnić warunki panujące na poszczególnych akwenach morskich. Jednocześnie Parlament zdecydowanie odrzuca wszelkie próby przyjmowania uniwersalnego wspólnotowego modelu zarządzania rybołówstwem i wzywa do należytego uwzględnienia szczególnych cech różnych europejskich mórz.

Posłowie wzywają Komisję, żeby prowadziła prace nad oddzielnym, odbiurokratyzowanym i uproszczonym modelem zarządzania przybrzeżnymi połowami na małą skalę i ułatwieniami w wykorzystywaniu środków Europejskiego Funduszu Rybackiego.

- **Unikanie odrzutów**

Parlament wzywa Komisję, by zbadała możliwość przyjęcia nowych mechanizmów zarządzania rybołówstwem, uzupełniających system całkowitego dopuszczalnego połowu i kwot, gdyż rozwiązania takie ułatwią realizowanie polityki unikania odrzutów i umożliwią flocie bardziej elastyczne dostosowywanie się do bieżącej różnorodności i rozmieszczenia zasobów.

Dla wszystkich typów połowów lub geograficznych regionów rybackich należy wymagać ustanowienia długoterminowych planów zarządzania, opartych na doradztwie naukowym i regularnie monitorowanych, tak aby w razie potrzeby można było je dostosować do wszelkich nowych warunków.

- **Kryteria środowiskowe i społeczne w miejsce historycznych**

PE uważa, że dostęp do zasobów rybnych nie powinien dłużej bazować wyłącznie na historycznych kryteriach połowowych, lecz stopniowo należy wprowadzać kryteria środowiskowe i społeczne. Ponieważ jednak wcześniej prawa historyczne podlegały ochronie dzięki zasadzie względnej stabilności, dlatego wszelki nowy system zarządzania musi zachowywać dla wspólnot przybrzeżnych korzyści, które uzyskały one dzięki względnej stabilności.

- **Silny sektor akwakultury i program oznakowania ekologicznego**

Parlament opowiada się za silnym, trwałym ekologicznie sektorem akwakultury o wysokiej jakości. Wzywa do wspierania inwestycji w nowe technologie hodowli ryb, w tym systemy intensywne umożliwiające recykling wody, hodowlę ryb słonowodnych w systemie 'off-shore' oraz badania nad hodowlą nowych gatunków.

Kolejnym postulatem jest opracowanie szczególnego programu oznakowania ekologicznego w celu poprawy wizerunku produktów rybołówstwa i wspierania zdrowia konsumentów.

- **Co dalej?**

Posłowie uważają, że proces reformy powinien zakończyć się na początku 2011 r., by został uwzględniony w debacie na temat kolejnych ram finansowych UE na lata 2014-2020. Zasoby finansowe, które zostaną wynegocjowane w ramach nowej wieloletniej perspektywy finansowej powinny obejmować większe środki finansowe na wspólną politykę rybną. Parlament sprzeciwia się jakiegokolwiek próbie przesunięcia kosztów wspólnej polityki rybnej na szczebel krajowy.

## **7. PRAWA CZŁOWIEKA – Priorytety Parlamentu Europejskiego na Radę Praw Człowieka ONZ (UNHRC) w Genewie**

Parlament Europejski przyjął rezolucję ws. priorytetów PE na Radę Praw Człowieka ONZ (Genewa, 1-26 marca br.), która m.in. podkreśla znaczenie wspólnego stanowiska UE, mimo że w związku z wejściem w życie traktatu lizbońskiego nie ma

jeszcze pełnej jasności w odniesieniu do warunków działania państw członkowskich UE w UNHRC.

Parlament będzie reprezentowany przez dwóch członków Podkomisji Praw Człowieka: panią **Laima Liucija Andrikiene** (EPP, Litwa) i pana **Richarda Howitta** (S&D, Wielka Brytania).

Eurodeputowani z zadowoleniem zauważają, że dwie kwestie – kryzys gospodarczy i finansowy oraz Deklaracja ONZ w sprawie kształcenia i szkolenia w zakresie praw człowieka (HRET) – będą przedmiotem dyskusji podczas spotkań wysokiego szczebla. Parlament podkreśla znaczenie niepodzielności praw człowieka, zarówno praw społecznych, gospodarczych i kulturowych, jak i praw cywilnych i politycznych, które zostały zachwiane podczas kryzysu.

- **Reakcja na poważne kryzysy humanitarne**

Parlament Europejski wyraził ubolewanie, że UNHRC nie była w stanie dostatecznie szybko zareagować na inne poważne kryzysy humanitarne w Afganistanie, Gwinei Konakry, Iranie, Jemenie, Iraku i Saharze Zachodniej. Wezwał państwa członkowskie UE do potępienia naruszania praw człowieka oraz do aktywnego zaangażowania w tworzenie specjalnych mechanizmów UNHRC, pozwalających reagować na kryzysy humanitarne.

- **Sprawozdanie na temat praktyk w odniesieniu do przetrzymywania w tajnych więzieniach**

Eurodeputowani z zadowoleniem przyjęli „Wspólne opracowanie na temat praktyk stosowanych na świecie w odniesieniu do przetrzymywania w tajnych więzieniach w kontekście zwalczania terroryzmu”, które będzie omawiane podczas sesji Rady Praw Człowieka. Parlament wzywa państwa członkowskie UE do poparcia sprawozdania i do podjęcia odpowiednich działań następczych stosownie do wcześniejszych stanowisk Parlamentu Europejskiego w tej sprawie, zwłaszcza rezolucji z dnia 19 lutego 2009 r.<sup>1</sup> i z dnia 14 lutego 2007 r.<sup>2</sup> w sprawie rzekomego wykorzystania krajów europejskich przez CIA do transportu i nielegalnego przetrzymywania więźniów

- **Konieczne przestrzeganie zaleceń zawartych w raporcie J. R. Goldstone’a**

Parlament Europejski wzywa wysoką przedstawiciel Unii do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa oraz państwa członkowskie do aktywnego monitorowania przestrzegania zaleceń zawartych w nt. sytuacji w strefie Gazy i w Izraelu za

Eurodeputowani wezwali wysoką przedstawiciel Unii ds. zagranicznych i polityki bezpieczeństwa oraz państwa członkowskie, by wypracowały zdecydowane wspólne stanowisko UE w sprawie działań, jakie należy podjąć w reakcji na sprawozdanie misji informacyjnej ds. konfliktu w Strefie Gazy i w południowym Izraelu, publicznie żądając wdrożenia zawartych w nim zaleceń i pociągnięcia do odpowiedzialności

---

<sup>1</sup> Teksty przyjęte, P6\_TA(2009)0073.

<sup>2</sup> Teksty przyjęte, P6\_TA(2007)0032.

wszystkich osób winnych naruszania prawa międzynarodowego, w tym domniemyanych zbrodni wojennych, i wzywając obie strony do przeprowadzania dochodzeń spełniających międzynarodowe standardy niezależności, bezstronności, przejrzystości, terminowości i skuteczności. Ponadto, Parlament podkreśla, że poszanowanie międzynarodowych przepisów dotyczących praw człowieka i międzynarodowego prawa humanitarnego przez wszystkie strony i w każdej sytuacji jest istotnym warunkiem wstępnym osiągnięcia sprawiedliwego i trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie

- **Kandydatura Iranu w wyborach do UNHRC**

Eurodeputowani są zaniepokojeni kandydaturą Iranu w najbliższych wyborach do UNHRC, które odbędą się w maju 2010 r. Sprzeciwiają się koncepcji „czystego konta” w wyborach do UNHRC i apelują, by wybory do wszystkich grup regionalnych prowadzono w oparciu o autentyczną rywalizację. Ponadto wzywają UE, by dołożyła wszelkich starań, aby zapobiec wyborowi na członków UNHRC krajów, w których sytuacja pod względem praw człowieka jest najbardziej problematyczna.

Ponadto, wzywają oni UE i jej państwa członkowskie, aby nadal wywierały naciski w celu ustanowienia kryteriów wyboru do UNHRC, zwłaszcza minimalnego wymogu współpracy w ramach procedur specjalnych zgodnie z ich własnym zakresem zadań.

## **8. PRAWA KOBIET / RÓWNOUPRAWNIENIE – Cele strategiczne platformy działania ONZ na rzecz równości płci jeszcze nie zostały osiągnięte**

Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 25 lutego 2010 r. w sprawie Pekinu + 15 – Platformy działania ONZ na rzecz równości płci została przygotowana przez **Ewę-Britt Svensson** (GUE/NGL, Szwecja). Rezolucja opiera się na pytaniach do Rady i Komisji i ocenia cele wyznaczone przez IV światową konferencję w sprawie kobiet, która odbyła się w Pekinie we wrześniu 1995 r.

- **Zdrowie seksualne i reprodukcyjne oraz prawa w tym zakresie**

PE podkreśla, że zdrowie seksualne i reprodukcyjne oraz prawa w tym zakresie to nieodłączny element praw kobiet oraz integralna część programu na rzecz zdrowia kobiet. W opinii PE należy wzmocnić wysiłki na rzecz poprawy praw kobiet w dziedzinie reprodukcji i zdrowia w Europie i na świecie.

PE podkreśla, że aborcja nie powinna być propagowana jako metoda planowania rodziny oraz że kobietom, które poddały się aborcji, należy w każdym przypadku zapewnić godne traktowanie i doradztwo.

PE jest zdania, że kluczowe znaczenie ma aktywne zaangażowanie mężczyzn i chłopców w politykę i programy wspierające równouprawnienie płci. W opinii PE mężczyźni powinni mieć realne szanse na udział w wykonywaniu obowiązków rodzinnych i domowych na równej stopie z kobietami, zwłaszcza w formie urlopów rodzicielskich dla ojców.

- **Strategiczne cele nie zostały osiągnięte po 15 latach**

Parlament Europejski zwraca uwagę, że pomimo poczynionych wysiłków nie osiągnięto strategicznych celów pekińskiej platformy działania, nadal utrzymują się nierówności i stereotypy dotyczące płci, a w dziedzinach, które obejmuje platforma, kobiety nadal zajmują pozycję podrzędną względem mężczyzn.

- **Dodanie rozdziału nt. równouprawnienia do nowej strategii 2020**

PE wnosi, by w ramach przeglądu strategii lizbońskiej w 2010 r. dodano zdecydowane priorytety / dobrze opracowany rozdział dotyczący równouprawnienia płci wraz z nowymi celami, wzmocniono powiązania z pekińską platformą działania i zastosowano wskaźniki opracowane do monitorowania realizacji postanowień pekińskiej platformy działania, by silniej zaznaczyć perspektywę płci w krajowych programach reform i w krajowych sprawozdaniach dotyczących strategii ochrony społecznej i integracji społecznej.

- **Europejski Instytut ds. Równości Kobiet i Mężczyzn**

Parlament Europejski wzywa Europejski Instytut ds. Równości Kobiet i Mężczyzn do wspierania wymiany wiedzy między państwami członkowskimi we wszystkich obszarach objętych pekińską platformą działania poprzez program wymiany dobrych praktyk w dziedzinie równości płci, z myślą o lepszym wdrażaniu zobowiązań ustalonych w platformie.

Ponadto, PE zachęca Europejski Instytut ds. Równości Kobiet i Mężczyzn do dalszego rozwijania strategii i narzędzi na rzecz uwzględniania problematyki płci we wszystkich obszarach, zwłaszcza w ocenach wpływu w aspekcie płci i w sporządzaniu budżetu z uwzględnieniem aspektu płci.

## **9. ENERGETYKA - Projekty inwestycyjne dotyczące infrastruktury energetycznej w Unii Europejskiej**

Posłowie krytycznie odnieśli się do planowanego wprowadzenia nowych przepisów UE zobowiązujących państwa członkowskie do dostarczania informacji na temat przyszłych projektów inwestycyjnych dotyczących infrastruktury energetycznej.

Zaproponowane prawodawstwo spowoduje, że od rządów państw UE będzie się wymagało gromadzenia danych i powiadamiania Komisji co dwa lata o wszelkich przypadkach budowy, modernizacji lub likwidacji infrastruktury energetycznej i danych odnośnie produkcji energetycznej, transportu lub możliwości przechowywania.

Parlament chce wyjaśnienia niektórych punktów a także zmiany podstawy prawnej regulacji, tak aby zamiast konsultacji, mógł mieć również taką samą władzę, jak Rada i taki sam wpływ na ostateczny kształt przepisów.

Obecne uregulowania prawne dotyczące zgłaszania projektów inwestycyjnych nie są konsekwentnie egzekwowane, obowiązki sprawozdawcze z nich wynikające są

niejednorodne a procedury muszą być dostosowane do zmian w sektorze, w szczególności w związku z potrzebą znacznych inwestycji w infrastrukturę energetyczną Europy. Obecne ustawodawstwo również nie odzwierciedlają zmian w dziedzinie energetyki, takich jak rozszerzenie UE, nacisk na bezpieczeństwo dostaw i energii ze źródeł odnawialnych oraz wprowadzenie polityki dotyczącej zmian klimatu.

- **Ustandaryzowany proces notyfikacji oraz mniej biurokracji**

Nowe rozporządzenie pozwoli Komisji na dokładne monitorowanie sytuacji i uczyni rynek bardziej przejrzystym. W tym celu państwa członkowskie powinny przekazywać Komisji dane oraz informacje co dwa lata na temat projektów inwestycyjnych w zakresie infrastruktury energetycznej dotyczących produkcji, składowania i przesyłu ropy naftowej, gazu, węgla, paliw odnawialnych, energii elektrycznej oraz największych projektów w zakresie lokalnego ogrzewania i chłodzenia i wychwytywania, transportu oraz składowania dwutlenku węgla, będących na etapie planowania bądź budowy na ich terytorium, łącznie z połączeniami z krajami trzecimi. Właściwe przedsiębiorstwa powinny podlegać obowiązkowi zgłaszania państwu członkowskiemu przedmiotowych danych i informacji, w celu umożliwienia Komisji monitorowania infrastruktury energetycznej UE. Państwa członkowskie i Komisja powinny być zobowiązane do zapewnienia poufności danych dostarczanych przez przedsiębiorstwa.

Państwa członkowskie będą musiały gromadzić wszystkie dane oraz informacje na ww. temat od początku 2011 r., a następnie co dwa lata, utrzymując w rozsądnych granicach obciążenia związane z gromadzeniem i zgłaszaniem danych oraz informacji. Będą musiały zgłaszać Komisji dane sumaryczne oraz istotne informacje dotyczące projektów poczynając od 2011 r., będącego pierwszym rokiem sprawozdawczym, a następnie co dwa lata.

Spółki energetyczne będą zobowiązane do dostarczenia danych własnemu państwu członkowskiemu na temat:

- ⇒ ich zdolności,
- ⇒ lokalizacji,
- ⇒ harmonogramu
- ⇒ technologii wykorzystywanych w celu zapewnienia bezpieczeństwa dostaw,
- ⇒ systemach wychwytywania dwutlenku węgla lub mechanizmach modernizacji,
- ⇒ komentarze dotyczące opóźnień lub przeszkód we wdrażaniu projektów inwestycyjnych.

Celem uniknięcia nieproporcjonalnych obciążeń administracyjnych i zminimalizowania kosztów po stronie państw członkowskich i przedsiębiorstw, szczególnie małych i średnich przedsiębiorstw, niniejsze rozporządzenie powinno umożliwiać zwolnienie państw członkowskich i przedsiębiorstw z wymogów w zakresie sprawozdawczości, pod warunkiem, że równoważne i porównywalne informacje są przekazywane Komisji na mocy stosownych przepisów wspólnotowych odnoszących się do sektora energetycznego.

Parlament również domaga się, by ww. zasady miały również zastosowanie do przedsiębiorstw z UE, które inwestują w projekty dotyczące infrastruktury

energetycznej w państwach trzecich, które są bezpośrednio związane z sieciami energetycznymi w jednym lub kilku państwach członkowskich albo mające na nie wpływ.

Sprawozdanie, przygotowane przez posłankę **Adinę-Ioanę Vălean** (ALDE, Rumunia) z Komisji ds. Przemysłu, zostało przyjęte stosunkiem głosów 551 za, przy 24 głosach przeciw i 25 głosach wstrzymujących się.

Do poprawek, które uzyskały ogromne poparcie w głosowaniu plenarnym, należy również ta, że podstawą prawną rozporządzenia powinien stanowić artykuł 194 Traktatu, który wzmacnia rolę UE w dziedzinie polityki energetycznej. Pozwoliłoby Parlamentowi Europejskiemu uzyskać możliwość współdecydowania (zwykłej procedury legislacyjnej) w sprawie przepisów. Poprawka ta została zgłoszona po uzyskaniu pozytywnej opinii Komisji Prawnej, jednak Rada i Komisja nadal sprzeciwiała się zmianie podstawy prawnej.

Pozostałe poprawki mają na celu wyjaśnienie charakteru planowanych projektów inwestycyjnych, które mają być zgłaszane, większej poufności danych, które zostaną opublikowane przez Komisję, odciążenie sprawozdawczości i poprawę przydatności analizy przeprowadzonej przez Komisję.

## **10. SPRAWY KONSTYTUCYJNE - 18 dodatkowych posłów**

Podczas posiedzenia komisji ds. konstytucyjnych Parlamentu Europejskiego (AFCD) dotyczącego zwiększenia stanu osobowego PE o dodatkowych 18 posłów, których mandaty utworzono na mocy przepisów Traktatu z Lizbony, wyrażono wstępnie pozytywną opinię o celowości wydania przez PE zgody na odstąpienie od zwoływania konwentu i uregulowaniu kwestii zwiększenia składu osobowego PE w drodze negocjacji konferencji międzyrządowej (IGC), tj. bez udziału PE i parlamentów narodowych. Uznano, że nie należy dewaluować roli i znaczenia konwentu, co stałoby się w wyniku zwołania go w takiej technicznej sprawie. Mimo pierwotnie zgłaszanych zastrzeżeń, co do możliwości akceptacji czasowego delegowania posłów z parlamentów narodowych wydaje się, że PE uznał argumentację Francji, wskazującą na trudności w odwołaniu się do wyników wyborów do PE z 2009 r., spowodowane dezaktualizacją spisu narodowego, i zgodzi się na delegowanie do PE posłów z parlamentu Republiki Francuskiej.

**Opracowała:**  
**dr Magdalena Skulimowska<sup>3</sup>**

---

<sup>3</sup> Na podstawie debat w PE, informacji prasowych PE, PAP i Euractiv.